

Sprawozdanie z wyjazdu do Archiwum Instytutu im. gen. Sikorskiego w Londynie w 2014 r.

W trakcie dwukrotnych pobytów w Londynie (11 maja – 7 czerwca, 2–29 listopada 2014 r.) kontynuowano porządkowanie materiałów archiwalnych.

Głównym zadaniem było uporządkowanie podzespołu akt Ośrodka Organizacji Armii (podzespół AVII.17) dołączonego do zespołu akt Armii Polskiej w ZSRR (zespół AVII). Dokumenty te niedawno zostały przekazane do Instytutu przez angielskie Ministerstwo Obrony. Zapakowano je w pudła jeszcze w czasach działalności Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, od tego czasu nie były otwierane i udostępniane, dlatego uważano, że można w nich znaleźć sporo interesujących wiadomości. Jak się okazało, była to dokumentacja przede wszystkim finansowa, związana z działalnością Ośrodka – rozliczenia np. podróży, listy wypłacanych zapomóg i żołdów, informacje o zesłańcach w różnych częściach ZSRR. Akta są interesujące, bowiem powstały w okresie, gdy Armia przebywała jeszcze w ZSRR. Informacje o poszczególnych osobach, jakie do tej pory Instytut posiadał, dotyczyły okresu od przejścia na żołd angielski po ewakuacji do Iranu. Poszukiwanie wiadomości o osobie, która np. zmarła w trakcie formowania wojska w ZSRR będzie możliwe w tych uporządkowanych już materiałach. Oczywiście nie ma tu danych o wszystkich cywilach i wojskowych, jacy znajdowali się pod opieką Rządu w ZSRR w latach 1941–1942.

Jako układ przyjęto podział na poszczególne jednostki wojskowe czy placówki, jeżeli akt było dużo, w ich obrębie stosowano układ chronologiczny – podział na konkretne lata czy miesiące. Akta znajdują się w różnym stanie fizycznym, niektóre już są dość wykruszone i zakwaszone (przyczyną jest nie najlepsza jakość ówczesnego papieru produkowanego w ZSRR). Usunięto z akt, jak zawsze, wszystkie elementy metalowe. Nie było ich zbyt dużo, co dobrze ilustruje ubóstwo środków materiałowych, jakiego doświadczyli organizujący się Polacy. Do notowania wykorzystywano fragmenty kartek, zdarzało się, że do spinania używano np. nadpalonych zapalek. W Iranie sytuacja uległa radykalnej „poprawie”, kanceliści dostali sporo papieru, formularzy, a także spinaczy, zszywek, ćwieków itp. Oczywiście obecnie, ze względów konserwatorskich, obecność tych wszystkich elementów jest wysoce niepożądana. Łącznie uporządkowano 118 j. a. (1,7 mb) tego podzespołu.

Oprócz tych akt oraz akt Armii Polskiej na Wschodzie, Dowództwa Bazy Ewakuacyjnej Teheran, AVIII.43 (22 j.a. – 0,45 mb), uporządkowano trzy niewielkie kolekcje: ppłk. Emila Mentla, KOL. 369 (17 j.a. – 0,3 mb), Aleksandra Dygnasa, KOL. 719, (45 j.a. – 1,3 mb) i płk. dypl. Tadeusza Wasilewskiego, KOL. 224 (23 j.a. – 0,1 mb). Akta w tych kolekcjach porządkowane były zgodnie z praktyką stosowaną przy porządkowaniu spuścizn.

Kolekcja płk. Wasilewskiego to przede wszystkim dokumenty dotyczące służby tego oficera, attaché wojskowego przy rządzie Jugosławii, materiały wspomnieniowe rodziny. Ciekawa jest kolekcja (jak i losy) ppłk. Mentla. Oficer ten po kampanii wrześniowej prze-

dostał się do służby w PSZ, walczył w Afryce i we Włoszech. Po demobilizacji został farmerem w Rodezji. Wojna domowa w tym kraju zmusiła go najpierw do walki w obronie rodziny, ale później musiał pozbyć się majątku i wyjechał do Kalifornii. Był aktywnym działaczem organizacji polonijnych, sporo wysiłku poświęcił zachowaniu pamięci i tradycji kawalerii polskiej. Wyrazem tej dbałości jest przekazanie niektórych materiałów do Polski, m.in. do Archiwum Państwowego w Żywcu¹. Trzecia porządkowana kolekcja (Aleksandra Dygnasa) składa się w większości z materiałów zbieranych do prac historycznych, zwłaszcza wiele jest tam wycinków prasowych i notatek poświęconych Warszawie. Usystematyzowane w większości zostały według haseł klasyfikacyjnych już przez autora. Ten nadany układ został oczywiście zachowany. Warte wspomnienia są znajdujące się w tej kolekcji materiały po por. Wiesławie Szpakowiczu, prawniku, Cichociemnym, publicyście narodowym, który poległ w rozbitym samolocie w Norwegii w 1942 r.

Podsumowując, należy jeszcze napisać o jednej kolekcji – KOL 716 płk. dypl. Franciszka Skibińskiego. Nie prowadzono przy niej specjalnych prac porządkowych (poza przepisaniem inwentarza), jednak ten nowy nabytek Instytutu (dar z 2013 r.) jest godzien wspomnienia. Płk Skibiński, bez wątplenia jeden z najbardziej znanych wyższych dowódców PSZ, po wojnie zdecydował się na powrót do kraju. Tu po początkowych szykanach, służył dalej w Ludowym Wojsku Polskim. Wydał wiele książek, wspomnień, w których dał się poznać jako zdolny teoretyk wojskowy i ciekawie piszący autor. Wspomniana kolekcja to dzienniki wspomnień Skibińskiego z okresów: 14 VII 1940 – 14 X 1941, 15 X 1941 – 14 X 1942, 15 X 1942 – 13 V 1944, 15 V 1944 – 11 VIII 1944, 7 I 1945 – 7 VIII 1945, 14 VIII 1945 – 28 IX 1946. Niestety nie jest to komplet, nie ma w nich wyjaśnienia decyzji o powrocie, ale bez wątplenia jest to pasjonująca lektura, którą gwarantuje barwny język i dosadność w ocenach polityków i wojskowych. Opublikowane dzienniki płk. Skibińskiego z pewnością zajęłyby poczesne miejsce w polskiej literaturze wspomnieniowo-wojennej.

Mariusz Kluczewski
Archiwum Narodowe w Krakowie

¹ Zob. *Co kryją nasze archiwa? Rozmowa Tomasza Matlakiewicza z kierowniczką oddziału żywieckiego Archiwum Państwowego w Katowicach, Bożeną Husar*; „Gazeta Żywiecka” z 9 lutego 2011 r. http://www.gazetazywiecka.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=537:co-kryja-nasze-archiwa&catid=48:opinie&Itemid=44 (dostęp: 10 lutego 2015).